

Dygo, Marian

"Handbuch der europäischen
Wirtschafts- und Sozialgeschichte, t. 2",
hrsg. von Hermann Kellenbenz ; hrsg.
von Jan A. van Houtte, Stuttgart 1980 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 73/3-4, 388

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Handbuch der europäischen Wirtschafts- und Sozialgeschichte, hrsg. von Hermann Kellenbenz, t. II: *Europäische Wirtschafts- und Sozialgeschichte im Mittelalter*, hrsg. von Jan A. van Houtte, Verlagsgemeinschaft Klett-Cotta, Stuttgart 1980, s. XVIII, 830.

Publikacja jest częścią wielkiego, międzynarodowego przedsięwzięcia naukowego, sześciotomowego (docelowo) podręcznika historii społeczno-gospodarczej Europy, obejmującego okres od starożytności do czasów współczesnych. Na skrzydełku obwoluty prezentowanego tomu czytamy, że „podręcznik ten jest niemieckim odpowiednikiem Cambridge Economic History of Europe i Fontana Economic History of Europe”. Jest tak rzeczywiście, jeśli chodzi o bogactwo prezentowanego materiału. Poza tym mamy do czynienia z dziełem na wkróć oryginalnym.

Układ wewnętrzny tomu II jest prosty: część A (s. 1—149) — to ogólny wykład historii gospodarczo-społecznej Europy od wczesnego średniowiecza do połowy XIV w. (pióra redaktora tomu); część B (s. 151—779) — analogiczna problematyka w rozbiu na poszczególne kraje (regiony) Europy (pióra różnych autorów).

Cechą charakterystyczną dzieła jest miejsce, które przyznano na ukazanie wszystkich istotnych „współrzędnych” zjawisk gospodarczych: prawno-ustrojowych (np. państwo), ekologicznych (z podkreśleniem roli klimatu), demograficznych (głównie ruch naturalny ludności), społecznych (stany, grupy, duchowni—świeccy, swoi—obcy, kobieta, rodzina, mobilność społeczna etc.), a także z zakresu sztuki i kultury duchowej. Stąd też problematyka „czysto” ekonomiczna z zakresu produkcji, wymiany, konsumpcji, skarbowości, finansów itp. zajmuje co najwyżej 50—60% objętości podręcznika. Trzeba zresztą podkreślić, że wykład problematyki stricte ekonomicznej często jest dość tradycyjny. Autorzy operują liczbą, ale prymat dają słowu. Dlatego w książce brak tabel i wykresów. Czy jest to sygnałem bankructwa ujęć ilościowych?

Zespół autorski tomu II to plejada 25 (nie licząc redaktora tomu) znanych nazwisk z całej Europy, a niekiedy również z Oceanu. Każdy z nich uczestniczył w opracowaniu fragmentu części B podręcznika. Dzięki temu znalazło się miejsce również dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej, zazwyczaj w dziełach tego typu, wydawanych w Europie Zachodniej, pomijanych lub traktowanych marginesowo. Z badaczy polskich Witold Hensel przedstawił dzieje społeczno-gospodarcze Słowiańszczyzny VI—IX w. (s. 595—616), zaś Aleksander Gieysztor — społeczeństwo i gospodarkę Polski Piastów (s. 703—727). Znajdujemy teksty dotyczące Węgier, terenu dzisiejszej Rumunii oraz Rusi, napisane przez historyków z odnośnych krajów. Na obszar środkowo-wschodnio-europejski przypada około 15% tekstu. Dominuje problematyka krajów włoskich i niemieckich.

Cezurą *ad quem* w t. II jest „Czarna Śmierć”. Materiał późnośredniowieczny znajdzie się w t. III, obejmującym okres ca 1350—1650. Jeśli wziąć pod uwagę, że tomem III objęta będzie problematyka kryzysów XIV/XV i XVII w., to uznać należy periodyzację w t. II za uzasadnioną.

Sygnalizowany podręcznik zaopatrzony został w krótkie bibliografie przy poszczególnych rozdziałach oraz w dokładny indeks osobowo-geograficzno-rzeczowy. Brak jednak map, a przydałyby się również ilustracje.

W sumie otrzymaliśmy nowe, bardzo wartościowe kompendium wiedzy z zakresu historii gospodarczej i społecznej średniowiecznej Europy. Sięgać po nie będą badacze wytrawni, początkujący, a powinni również studenci.